

System NASA do wykrywania asteroid nie funkcjonuje

24 września 2014

Amerykanie przeprowadzili niedawno audyt systemu wykrywania niebezpiecznych asteroid, utworzonego w 2005 roku w imieniu Kongresu Stanów Zjednoczonych. Jego celem jest monitorowanie co najmniej 90 procent obiektów bliskich Ziemi o średnicy większej niż 140 metrów średnicy. Okazało się, że stan systemu jest tak zły, że praktycznie nie działa.

Audytorzy zauważyli, że podstawowe bolączki to słaba koordynacja z innymi ośrodkami obserwacyjnymi i śmieszne finansowanie w wysokości 40 milionów dolarów, nie dają szans na interakcję z innymi organizacjami, które zajmują się wypatrywaniem asteroid, które mogą być na kursie kolizyjnym z Ziemią. W tej chwili każda agencja kosmiczna robi to we własnym zakresie.

Raport pokontrolny przeprowadzony w NASA wskazuje, że system wykrywania obiektów NEO (Near Earth Object) był w stanie zidentyfikować tylko 10% z ogólnej liczby szczególnie niebezpiecznych asteroid. Ostatnie doświadczenie z upadkiem asteroidy na Uralu jest przykładem skutków takiej beztroski.

Na szczęście w przypadku meteoru czelabińskiego rozpadł się on jeszcze przed zderzeniem z Ziemią, a incydent wywołał tylko falę uderzeniową, która rozbiła szyby w setkach domów powodując tym samym tysiące ran ciętych. Konsekwencje upadku asteroidy o średnicy 18 metrów byłyby katastrofalne. Siła uderzenia byłaby porównywalna do wybuchu jądrowego o mocy 30 kiloton, co mogłoby dodatkowo doprowadzić świat na skraj wojny nuklearnej.

W tak niepewnych czasach, w których żyjemy, system wczesnego wykrywania niebezpiecznych asteroid może kluczowy dla uratowania tysięcy istnień ludzkich, które mogłyby zginąć na

skutek omyłkowego odwetowego ataku jądrowego, do którego mogłoby dojść niemożliwości ustalenia czy dany kraj jest atakowany czy też ma do czynienia z niespodziewaną katastrofą naturalną pochodzenia kosmicznego.

Ludzkość powinna zjednoczyć swoje wysiłki w celu wdrożenia programu wczesnego wykrywania obiektów NEO. Jest to tym bardziej potrzebne ponieważ ostatnio zaobserwowano zdecydowany wzrost ilości przelatujących w okolicy Ziemi obiektów, o których istnieniu astronomowie dowiadują się na kilka dni czy godzin przed przejściem w pobliżu naszej planety.

Autor: lecterro

Na podstawie: www.nbcnews.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)